

## WIARA PRZETESTOWANA W OGNIU

W 1 Liście Piotra apostoł mówi, że wszystkie próby, które przechodzimy są tylko chwilowe (1Ptr 1:6). Z punktu widzenia wieczności, nawet 100 lat to tylko chwila. Taka jest perspektywa wieczności. Podczas naszych rozważań, zawsze należy mieć na uwadze to, że wszyscy apostołowie mieli taką perspektywę. Jakub porównuje nasze życie do pary (Jak 4:14), a Paweł mówi o chwilowym ucisku (2Kor 4:17). Pamiętajmy, że kontekstem 1 Listu Piotra jest prawdziwa łaska Boża. Tak więc jedną z pierwszych rzeczy, którą należy zrozumieć jest to, że różnego rodzaju doświadczenia i próby, są rzeczami zupełnie normalnymi dla tych, którzy żyją pod prawdziwą Bożą łaską.

Celem tego rozważania jest wykazanie prawdziwości naszej wiary, niczym złota w ogniu wypróbowanego. Gdy złoto jest wydobywane z ziemi, to nie jest czyste. Jedynym sposobem oczyszczania złota, jest wytopienie go w ogniu. Złota nie można oczyścić wodą ani mydłem pomimo, że woda z mydłem usuwa brud. Do usunięcia metali zmieszanych ze złotem musi być użyty ogień. Czyste złoto otrzymujemy dopiero wtedy, gdy je stopimy. Dlatego próby, które przechodzimy są wypalające. One mogą być bolesne i wtedy możesz się czuć, jak w ogniu. Jedynym ich celem, jest pozbycie się nieczystości z naszego życia.

Oto przykład: Jaki był skutek prześladowań chrześcijan w krajach, gdzie konfiskowano im majątki? W tych krajach chrześcijanie stali się prawdziwymi pielgrzymami. Nie mieli nic, dlatego przestali być przywiązani do ziemskich własności. Ale gdy nie ma prześladowań, to nawet najlepszy chrześcijanin może się przywiązać do swojego mienia. Nam się może wydawać, że nie jesteśmy do tego przywiązani, ale wtedy oszukujemy samych siebie. A więc pewnego dnia Bóg może pozwolić, że na nasz kraj przyjdą prześladowania, abyśmy mogli się oczyścić.

Słyszałem, że gdy w Rosji rządzą komuniści, to chrześcijanie nie mogli się uczyć na wyższych uczelniach, ani mieć dobrej pracy. Mogli wykonywać tylko mało znaczące prace tj: sprzątanie ulic. W takich sytuacjach można się łatwo pozbyć dumy i poczucia wyższości, wynikającego z posiadania dobrej pracy lub wysokiego stanowiska. Gdy jesteśmy wypaleni z tych wszystkich brudów, to stajemy się naprawdę czysti.

Najlepsi chrześcijanie są zazwyczaj tam, gdzie Kościół jest prześladowany. Dlatego ja się nigdy nie modłę, aby chrześcijanie nie byli prześladowani, bo to jest to samo, jakbym się przestał modlić o oczyszczenie Kościoła. Nie modłę się o prześladowania, ale nie modłę się też, aby nie było prześladowań. Pan wie, co jest w danym momencie najlepsze dla Kościoła, więc zdecydowanie zostawiam to Jemu. Tak czy inaczej, dokładnie tak samo jest w moim przypadku. Kiedy dostępujemy prawdziwej łaski Boga, wtedy prześladowania stają się integralną częścią naszej wiary.

Dalej Piotr mówi, że to nam przyniesie wielką radość, a cześć i chwałę Jezusowi, gdy wróci na ziemię. Chociaż pośród takich zdarzeń nie widzimy Jezusa, to nadal Go kochamy, ufamy Mu i mamy wielką radość. Piotr widział Jezusa fizycznie, ale Jezus powiedział, że *„Błogosławieni są ci, którzy nie widzieli ale uwierzyli”* (J 20:29). Nie wiem ilu z was wierzy, że my, którzy nie widzieliśmy Jezusa na własne oczy, jesteśmy bardziej błogosławieni niż Piotr, który widział Go fizycznie. Ja w to wierzę z całego serca, bo tak powiedział Jezus.

Dalej Piotr mówi, że dzięki doświadczeniom naszej wiary osiągamy cel naszej wiary, czyli zbawienie duszy (1Ptr 1:9). Apostołowie znacznie więcej mówili o zbawieniu naszych dusz, niż o uniknięciu piekła.

Nasza dusza odziedziczyła po Adamie egoizm, pychę i wiele innego zła. Dlatego musimy być wyzwoleni od każdego zła, które odziedziczyliśmy po Adamie - takiego jak: materializm, duma i miłość do egoistycznego życia. A prześladowania i ogniste doświadczenia niezwykle pomagają w ratowaniu nas, od wielu rodzajów zła.

To można porównać do procesów psychicznych, które występują u dzieci niedorozwiniętych. Niektórzy traktują to, jak wielkie nieszczęście. Żaden z nas nie modli się, aby mieć takie dzieci. Jeśli jednak Bóg pozwala, aby jakaś kochająca się rodzina miała takie dziecko, to można mieć pewność, że dzięki Bogu to działa dla ich dobra. Zauważyłem, że w rodzinach, które mają takie dzieci jest znacznie więcej czułości i poświęcenia dla innych, niż w przeciętnej rodzinie. W sercach rodziców, których dzieci są inteligentne i zdolne, bardzo często pojawia się duma. A duma nie jest niebiańską cechą, tylko cechą piekła. Niestety duma cechuje wiele wierzących rodzin.

Bóg pozwala, aby Jego wszystkie dzieci stawały w obliczu prób i w swojej wielkiej mądrości dokładnie wie, kiedy należy je poddać próbom. Gdy staniemy przed Panem, to odkryjemy, że Bóg nie popełnił ani jednego błędu w doświadczeniach, którym zostaliśmy poddani. Odkryjemy też, że każda próba miała na celu czyszczenie nas jak złoto. Jeśli wierzysz, że Pana należy chwalić w każdym czasie, to podczas doświadczeń też będziesz mieć niewysłowioną radość, a to spowoduje zbawienie twojej duszy. Właśnie na tym polega Ewangelia, którą kiedyś chcieli zrozumieć prorocy oraz aniołowie, ale mogli (1Ptr 1:12).

Ale w Nowym Przymierzu został zesłany z nieba Duch Święty, który namaszcza do głoszenia Ewangelii. Dlatego Piotr mówi: jeśli mamy tak wspaniałą Ewangelię, to przez krótki czas musimy przechodzić te doświadczenia. Dlatego tym bardziej powinniśmy być trzeźwi i wystrząść swoje umysły, aby położyć całą naszą nadzieję w łasce, która będzie nam dana przy ponownym przyjsciu Jezusa Chrystusa (1Ptr 1:13).

Zac Poonen

*Faith Tested By Fire / 23.04.2017*